

Dr Misio - Pogo (2014)

Wpisany przez bluelover
Czwartek, 20 Październik 2016 10:59 -

Dr Misio - Pogo (2014)



01 – Pogo 02 – Pedagogika 03 – Sekta 04 – Modlitwa 05 – Metro 06 – Powstaniec 07 – Hipster 08 – Klub Trup 09 – Ona Wie 10 – Wrzesień 11 – Parada 12 – Sam Sobie Arek Jakubik - vocals Paweł Derentowicz - guitar Mario Matysek - bass Radek Kupis - keyboards Janek Prościński - drums

Na pierwszą płytę pracuje się przez całe życie. Zbiera obserwacje, doświadczenia, emocje. Ogląda świat i wypluwa jego obraz.

Na drugą płytę mieliśmy dwa i pół roku. Czujemy jakby minęło dwadzieścia pięć. I mamy wrażenie, że dopiero teraz obraz tego świata jest pełny. Muzycznie i tekstowo.

Doktor Misio usatkwował się, przesiadł z kanapki psychoanalitycznej na lekarski fotel. Siatkowane podkoszulki zamienił na garnitury. Na pierwszej płycie był szukającym pomocy chorym psychicznie pacjentem. Teraz zamienił się w stawiającego diagnozę cynicznego obserwatora. Dojrzeliliśmy, posiwiliśmy, posunęliśmy się mentalnie w latach, ale zawsze pozostaniemy wierni rockandrollowej energii i estetyce.

Płyta „POGO”, podobnie jak poprzednia „MŁODZI”, penetruje wnętrze człowieka, jego bebechy, wchodzi do najbardziej pokreconych zakamarków jego głowy. Jak zawsze śpiewamy o rzeczach najważniejszych, eschatologicznych, o przemijaniu, miłości i śmierci. „Maszyna czasu i śmierci”, która pojawia się między utworami, nazywa świat, o którym chcemy na tej płycie opowiedzieć. Sprawia też, że wbrew naszym czasom, archaicznie, a może bardziej anarchistycznie, powracamy do idei płyty konceptualnej. Zabierającej słuchacza w 46-to minutową podróż. Bez chwili wytchnienia.

Dr Misio - Pogo (2014)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 20 Październik 2016 10:59 -

Ale na „POGO” Doktor Misio najbardziej chyba próbuje skonfrontować się z miłością. Miłością depresyjną, smutną, tragiczną, bezsensowną, wypłowiałą czy ekstatyczną. Misiową. Próbuje też określić swoją tożsamość. Szuka swoich cmentarzy, mogił. Zderza się z Polską. Nie przypadkiem na płycie znalazła się piosenka z tekstem Cypriana Kamila Norwida. Ale jesteśmy wierni naszym autorom. Krzyśkowi Vardze i Marcinowi Świetlickiemu. Nikt lepiej od nich nie opisałby tego co siedzi w środku Dr Misio.

Muzycznie zostaje po staremu. Pięciu facetów. Każdy z innej muzycznej planety. I ciężki, agresywny rock'and'roll jako wypadkowa ich eklektycznych gustów. Trzeba wspomnieć jeszcze o producencie muzycznym tej płyty – Olafie Deriglasoffie. Pomógł nam bardzo. Otworzył muzyczny zawór, z którego poląła się nasza krew, pot i łzy, a w swoich kompozycjach przestrzeni „międzyutworalnej” dołożył mrocznego ducha. Dobrze, że go spotkaliśmy. ---
universalmusic.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)